

Bajorson, Zadufani

nie mów nic
lepiej zamilcz
nie wyrazisz ich słowami
to momenty życia, które murem stoją przed oczami
nie chce ich
już nie chce

zadufani w sobie sami
zainspirowani nami
ciągle żyjesz wspomnieniami
składam je jak origami
nie chce ich
już nie chce

nie mów nic
lepiej zamilcz
nie wyrazisz ich słowami
to momenty życia, które murem stoją przed oczami
nie chce ich
już nie chce

czasami mam te chwile w których czuje się tam mocny i pewny
że mogę wstać i przenosić góry
nie jestem obojętny na nic a świt już nie jest taki szary

ponury, mieni neonami
ja przybieram nieco inną barwę
odcinam się od klaustromanii
zaczynam teraz żyć naprawdę
czego zapragnę
tak musi być
żadna siła nie jest w stanie mi przeszkodzić
bynajmniej nierealne nie znaczy nic
bo jeśli tylko czegoś bardzo chcesz